

ZADACJA 23

The screenshot shows a web browser window with several tabs open. The active tab is titled 'Patologie w rodzinie'. The address bar shows the URL: <https://dorzeczy.pl/tygodnik/3060/patologie-w-rodzynie.html>. The website header features the logo 'DO RZECZY' and navigation links for 'KRAJ ŚWIAT OPINIE RELIGIA HISTORIA TYGODNIK DO RZECZY'. A search bar and a 'SUBSKRYBUJ' button are also visible. The article is by Rafał A. Ziemkiewicz. The main image shows a man in a suit sitting at a desk, with a large 'M' and a cartoon figure in the background. To the right, a 'NAJNOWSZE' section lists several news items with dates and brief descriptions. The Windows taskbar at the bottom shows the system tray with the date '2024-07-20' and time '09:52'.

Plik Edycja Widok Historia Zakładki Narzędzia Pomoc

folwerk zwierzcy - Szukaj w G... Folwerk zwierzcy - George Or... Z.Kękuś PPP 505 Polacy, co Wy... Specjalistka Kasja Tusk radzi, ja... Patologie w rodzinie

← → ↻ 🏠 🔒 <https://dorzeczy.pl/tygodnik/3060/patologie-w-rodzynie.html> 📄 ⭐ 📧 📧 📧 ☰

Vremestr - Dysk Google 📁 file:///C:/Users/Go%C... 📧 Pozostałe zakładki

**DO RZECZY** KRAJ ŚWIAT OPINIE RELIGIA HISTORIA TYGODNIK DO RZECZY SUBSKRYBUJ 🔍

Autor:  
**Rafał A. Ziemkiewicz**

# Patologie w rodzinie

Dodano: 25 kwietnia 2014, 07:00 / Zmieniono: 25 kwietnia 2014, 07:00

📧 Prywatność

## NAJNOWSZE

- 9:30 Sachajko: Rolnicy zostali całkowicie oszukani
- 19 lut Bp Bätzing: Za opóźnienia w pracy nad synodalnością odpowiada Watykan
- 19 lut Troska o ukraińskich uczniów? Ekspert MEN tłumaczy zmiany w nauczaniu polskiej historii
- 19 lut Zelenski zabrał głos ws. protestu polskich rolników. Padły mocne słowa
- 19 lut Sędziowie "lustiti" dyskutują o praworządności. Gospodarzem spotkania Kijowski
- 18 lut Miliardy z Japonii dla Ukrainy. Premierzy rozmawiali też o powojennej odbudowie
- 19 lut Upokorzenie niemieckiego króla. Czy jego "gest" zakończył spór?

PL 📶 🔊 📶 09:52 2024-07-20

Plik Edycja Widok Historia Zakładki Narzędzia Pomoc




folwerk zwierzcy - Szukaj w G... Folwerk zwierzcy - George Or... Z.Kętuś PPP 505 Polacy, co W... Specjalistka Kasie Tusk radzi, je... Patologie w rodzinie

https://dorzeczy.pl/tygodnik/3060/patologie-w-rodzynie.html

Vsemestr - Dysk Google file:///C:/Users/Go%... Pozostałe zakładki

**DO RZECZY** KRAJ ŚWIAT OPINIE RELIGIA HISTORIA TYGODNIK DO RZECZY+ SUBSKRYBUJ

**CZYTAJ TAKŻE**


  

Ta ustawka była wyjątkowo żenująca. Na konferencji prasowej poświęconej zupełnie czemu innemu padło nagle pytanie, dlaczego – jak doniósł jeden z tabloidów – córka premiera korzysta z ochrony. Pan premier nie próbował nawet ukryć, że tego pytania oczekiwał i jest przygotowany: wydobył z zanadru i odczytał kilka wulgarnych SMS-ów z pogróżkami, jakich ponoć jego córka dostaje wiecej. W SMS-ach tych panna Tusk nazwana została „dziwką”, a pogrożki sformułowane były tak, by zasugerować, że wysyłają je zwolennicy teorii, iż prezydent Kaczyński i osoby mu towarzyszące zginęli wskutek zamachu.

Fakt, że odpowiedzialne za to służby chronią nie tylko rządzących polityków, ale także ich rodziny, jest światowym i europejskim standardem. Czymś oczywistym, rutynowym – dopatrywanie się w tym nadużycia nie ma sensu i podobnie nie ma sensu, by poważny polityk się z tego tłumaczył. Najwyraźniej jednak, jak widać, PR-owcy Donalda Tuska, względnie on sam, uznali, że to dobra okazja, żeby za jednym zamachem wziąć wyborców na litość i rzucić kolejną potwarz na „sektę smoleńską”. Potwarz – powiedzmy sobie szczerze – wyjątkowo nie na miejscu w wykonaniu szefa partii, która wyhodowała Ryszarda Cybę i która w ogóle całą swą władzę opiera na krzewieniu bezbrzeżnej pogardy jednych Polaków, tych rzekomo „lepszych”, bo „europejskich” i skupionych na dorabianiu się, nad drugimi, gorszymi, bo kierującymi się takimi atawizmami jak wiara i patriotyzm.

PRZEMYSŁOWA

REFLAMA



09:52 2024-02-20



A poza wszystkim... „Jaki ojciec czyta publicznie SMS-y, w których jego córka nazywana jest dziwką?” – zapytał kolega na Twitterze. Odpisałem: „Taki, którego żona publicznie nazywa »gnojkiem« i opowiada wszem wobec, jak mu przyprawiła rogi”. Jeśli dodać do tego problemy z samooceną syna wyznającego mediom, że uważa siebie za „debila”, następnym krokiem powinien być chyba występ państwa Tuszków w jakimś telewizyjnym show z praniem rodzinnych brudów, względnie w „scripted docu” analizującym „trudne sprawy” ewidentnie dysfunkcyjnej rodziny. Na Zachodzie politycy starają się wzbudzać raczej szacunek niż litość, ale widać, że pan premier wierzy, iż sławny Igor Ostachowicz wie, co robi.



Cały wywiad opublikowany jest w 17/2014 wydaniu tygodnika Do Rzeczy.

Prywatność

Tematy

W numerze

Felietony

UDOSTĘPNIJ

SKOMENTUJ

Obserwuj nas na Google News